

Sygn. akt VIII Ga 210/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2021 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) **w K.**

przeciwko: (...) **w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 26 marca 2021r.,
sygn. akt VIII GC 274/21

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I.(pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.062,76 zł (dwadzieścia cztery tysiące sześćdziesiąt dwa złote siedemdziesiąt sześć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

a) 3.000 zł od dnia 19 maja 2020 r. do dnia zapłaty,

b) 21.062,76 zł od dnia 17 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty,

a w pozostałym zakresie w tym punkcie wyrok uchyla i postępowanie umarza;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VIII Ga 210/21

UZASADNIENIE

Powód – (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) w K. kwoty 60.339,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot szczegółowo wskazanych w pozwie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 6 października 2020r. w sprawie o sygn. akt VIII GNc 5335/20 orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.339,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od następujących kwot:

a. 18.416,49 zł od dnia 18 kwietnia 2020r. do dnia zapłaty,

b. 20.859,78 zł od dnia 19 maja 2020r. do dnia zapłaty,

c. 21.062,76 zł od dnia 17 czerwca 2020r. do dnia zapłaty.

Ponadto Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.434,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swego stanowiska Sąd Rejonowy zważył, że w przedmiotowej sprawie powód zawarł z pozwanym umowę o odprowadzanie ścieków w miejscowościach: T., B., P., M., K..

W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie między stronami, na mocy umów wytworzył się stosunek zobowiązaniowy. Sąd I instancji podkreślił, że powód świadczył na rzecz pozwanego usługi polegające na odprowadzaniu ścieków. Zaś, w zamian pozwany zobowiązany był do dokonywania zapłaty za wykonane usługi. Sąd I instancji wskazał, że podstawą płatności były faktury VAT wystawiane przez powoda. Jednocześnie Sąd I instancji zaznaczył, że w umowie nie zastrzeżono, że aby świadczenie miało być należne powodowi, pozwany musi zaakceptować faktury wystawione przez powoda. Zdaniem Sądu I instancji regułą jest, że faktury nie muszą być podpisane. W konsekwencji tego, Sąd podkreślił, że pozwany nie zakwestionował faktu, że powód w okresie, który obejmują sporne faktury, świadczył na rzecz pozwanego usługi polegające na odprowadzaniu ścieków.

Sąd I instancji uznał, że pozwany nie sprostał ciężarowi dowodu i nie wykazał, że powodowi jego żądanie nie przysługuje. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych na poparcie swoich zarzutów w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Natomiast w ocenie Sądu I instancji to powód wykazał zasadność dochodzonej w pozwie kwoty, przedłożył w tym celu umowy, decyzję o zatwierdzeniu taryfy oraz wykazy. Sąd I instancji nie znalazł podstaw do kwestionowania tych wyliczeń. W związku z tym, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że pozwany jest zobligowany do zapłacenia należności wynikających z przedstawionych przez powoda faktur.

Mając powyższe na względzie Sąd I instancji na podstawie art. 535 k.p.c. w zw. z art. 555 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60.339,03 zł. Zaś o odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 §1 k.c.

Ponadto Sąd I instancji na podstawie art. 98 k.p.c. orzekł o kosztach procesu, zasądzając z tego tytułu na rzecz powoda, który w całości wygrał proces - od pozwanego kwotę 8434 zł.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy wniósł pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że powód uzasadnił dowodowo dochodzone roszczenie.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, że stanowisko Sądu I instancji jest nieprawidłowe, albowiem Sąd ten zasądził kwotę 60.339,03 zł, podczas gdy zobowiązanie wynosi 30. 405,86 zł. W związku z powyższym, zdaniem pozwanego -powód precyzyjnie nie ustalił dochodzonej kwoty. Ponadto pozwany wniósł o nieobciążanie go kosztami procesu.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zarządzeniem z dnia 24 czerwca 2021r. (zob. k. 92 akt) wezwał pozwanego do uzupełnienia braków formalnych apelacji poprzez podanie: wartości przedmiotu zaskarżenia, wskazanie czy pozwany zaskarża wyrok w całości czy jedynie w części, jeżeli tak to w jakiej, albowiem pozwany zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości, podczas gdy w uzasadnieniu apelacji przyznał, że jego zobowiązanie wynosi 30.405,86 zł – w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji.

W odpowiedzi na powyższe zobowiązanie Sądu Okręgowego, pozwany pismem z dnia 30 czerwca 2021r. (zob. k. 98 akt) wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi kwotę 24.062,76 zł. Nadto pozwany podkreślił, że zaskarża on wyrok w części ponad kwotę 24.062,76 zł.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zarządzeniem z dnia 7 lipca 2021r. (zob. k. 100 akt) ponownie wezwał pozwanego do uzupełnienia braków apelacji poprzez: uiszczenie kwoty 1204 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji, jednoznaczne sformułowanie wniosku o zmianę lub uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia bowiem w treści apelacji pozwany wniósł o uchylenie i oddalenie powództwa w całości, a z pisma z dnia 30 czerwca 2021r. wynika, że pozwany zaskarża wyrok w części. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany powinien zatem jednoznacznie wskazać jak jego zdaniem powinna brzmieć treść zmienionego wyroku, podać uzasadnienie podniesionych w apelacji zarzutów i tym samym stanowisko pozwanego, co do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego – w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji.

W odpowiedzi na powyższe zobowiązanie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy pozwany w piśmie z dnia 16 lipca 2021r. (zob. k. 104 akt) wyjaśnił, że zaskarża wyrok w części. Nadto pozwany podniósł, że z wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy na kwotę 60.339,03 zł pozwany zapłacił powodowi kwotę 36.276,27 zł i zostaje do zapłaty kwota 24.062,76 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 41.922,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od następujących kwot: 20.859,78 zł od dnia 19 maja 2020r. do dnia zapłaty; 21.062,76 zł od dnia 17 czerwca 2020r. do dnia zapłaty. Ponadto powód cofnął pozew co do kwoty 18.416,49 zł i zrzekł się roszczenia w tym zakresie oraz jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu za każdą instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód podniósł, że wytoczenie powództwa wobec pozwanego było w pełni uzasadnione co do wysokości jak i co do podstaw prawnych oraz faktycznych. W ocenie powoda dochodzona należność to niezapłacone faktury na dzień wniesienia pozwu z prawidłowo określoną datą wymagalności i dokładnie udokumentowaną. Powód podkreślił, że pozwany dopiero po wydaniu wyroku w dniu 26 marca 2021r. przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w okresie od dnia 26 kwietnia do 19 maja 2021r. zapłacił tylko część zasądzonej należności w kwocie 18.416,49 zł. W tej sytuacji – zdaniem powoda nie było podstaw do wniesienia apelacji.

Ustosunkowując się do powyżej wskazanego stanowiska powoda, pozwany podniósł, że powód pominął fakt, że pozwany zapłacił powodowi następujące kwoty : w dniu 9 czerwca 2021r. – kwotę 2289,60 zł oraz kwotę 3468,74 zł; w dniu 16 czerwca 2021r. – kwotę 3323,60 zł, kwotę 377,78 zł oraz kwotę 3400,06 zł; w dniu 30 czerwca 2021r. – kwotę 5000 zł. W ocenie pozwanego łącznie zapłacił on kwotę 17.859,78 zł, czego powód w odpowiedzi na apelację nie uwzględnił. Nadto pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód w piśmie z dnia 20 września 2021r. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 25.736,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od następujących kwot: kwoty 1102,88 zł od dnia 20 września 2021r. do dnia zapłaty; kwoty 571,31 zł od dnia 20 września 2021r. do dnia zapłaty; kwoty 3000 zł od dnia 19 maja 2020r. do dnia zapłaty; kwoty 21.062,76 zł od dnia 17 czerwca 2020r. do dnia zapłaty. Nadto powód cofnął pozew co do kwoty 36.276,27 zł oraz zrzekł się roszczenia w tym zakresie. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu za każdą instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że obecnie z dochodzonej należności głównej 60.339,03 zł pozwany zapłacił 36.276,27 zł w tym zakresie powód cofa pozew i zrzeka się roszczenia. W ocenie powoda do zapłaty pozostała kwota 3000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 maja 2020r. do dnia zapłaty oraz kwota 21.062,76 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 czerwca 2020r. do dnia zapłaty co stanowi kwotę 24.062,76 zł. Nadto powód wskazał, że domaga się zasądzenia kwoty 1.102,88 zł tytułem naliczonych odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty 18.416,49 zł oraz kwoty 571,31 zł tytułem naliczonych odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty 17.859,78 zł od dnia 20 września 2021r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na powyższe pismo powoda, pozwany wskazał, że pozostała kwota do zapłaty to kwota 24.062,76 zł. Ponadto pozwany wniósł o nieobciążanie go kosztami procesowymi z uwagi na zasady słuszności. Pozwany podkreślił,

że administruje on majątkiem po dawnym PGR, zaś jego działalność nie przynosi zysku, a społeczność lokalna nie jest w stanie ponosić kosztów utrzymania ww. lokali.

Pismem z dnia 8 listopada 2021r. powód ostatecznie wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 24.062,76 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot: kwoty 3000 zł od dnia 19 maja 2020r. do dnia zapłaty; kwoty 21.062,76 zł od dnia 17 czerwca 2020r. do dnia zapłaty. Powód także cofnął pozew co do kwoty 36.276,27 zł i zrzekł się roszczenia w tym zakresie. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za każdą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego, dokonywane przez niego wpłaty na rzecz powoda już po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy, a w konsekwencji ostateczne stanowisko powoda sformułowane na etapie postępowania apelacyjnego odnośnie dochodzonego roszczenia, spowodowały konieczność dokonania przez Sąd Okręgowy zmiany zaskarżonego wyroku.

Niemniej jednak Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne. Również dokonana ocena prawna nie nasuwa zastrzeżeń, co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania, wobec tego zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu. Jednakże godzi się zauważyć, że zmiana zaskarżonego wyroku nastąpiła wskutek zapłaty części należności przez pozwanego na rzecz powoda już po wydaniu wyroku Sądu Rejonowego i złożeniu przez powoda oświadczenia o częściowym cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia.

W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że wszystkie zarzuty zaprezentowane przez pozwanego w apelacji koncentrują się w istocie rzeczy do jednego zagadnienia, a mianowicie błędnego zasądzenia przez Sąd I instancji kwoty 60.339,03 zł., z uwagi na okoliczność zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda części należności tj. kwoty 36.276,27 zł.

W świetle powyższego – jedyne zarzuty pozwanego oraz przedstawionej do niego argumentacji pozwanego, należało zwrócić uwagę, iż przepis art. 233 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655). Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to, po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; por. również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189 i z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, po dokładnym przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego należało w istocie rzeczy zgodzić się z pozwanym, że dokonał on części zapłaty należności na rzecz powoda. Jednakże pozwanemu zdaje się umykać okoliczność, że zaskarżony wyrok został wydany w dniu 26 marca 2021r. (zob. k. 63 akt), zaś z przedstawionych przez pozwanego dowodów załączonych do apelacji m. in. w postaci wyciągów bankowych (zob. k. 82 akt, k. 83 – 86 akt oraz k. 115 – 118 akt) bezsprzecznie wynika, że pierwsze zapłaty nastąpiły w okresie od dnia 26 kwietnia 2021r. do dnia 19 maja 2021r. (zob. k. 82 akt, k. 83 – 86 akt). Następnie, zaś kolejnej zapłaty części należności pozwany dokonał w dniu 9 czerwca 2021r. oraz w dniu 30 czerwca 2021r. (k. 115 – 118 akt). W konsekwencji powyższego, taka chronologia wydarzeń doprowadziła Sąd Odwoławczy do przekonania, że zapłata części należności - na którą tak usilnie wskazuje pozwany - nastąpiła dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 26 marca 2021r.

W związku z zaistniałymi okolicznościami oraz po wymianie pism, w których to strony przedstawiały swoje stanowiska w tym zakresie – na etapie postępowania apelacyjnego – powód ostatecznie pismem oznaczonym datą 8 listopada 2021r. (zob. k. 134 akt) wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 24.062,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot: kwoty 3.000 zł od dnia 19 maja 2020r. do dnia zapłaty; kwoty 21.062,76 zł od dnia 17 czerwca 2020r. do dnia zapłaty. Co jednak najistotniejsze w sprawie niniejszej - powód także cofnął pozew co do kwoty 36.276,27 zł i zrzekł się roszczenia w tym zakresie. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za każdą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany w w pismach z dnia 16 lipca 2021 r. (k-104) i z dnia 4 października 2021 r. (k-129) przyznał zaś, że do zapłaty na rzecz powoda pozostaje jeszcze kwota 24.062,76 zł.

Sąd Okręgowy – w związku z zaistniałą sekwencją zdarzeń – uznał, że należało więc zmienić zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.062,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot: kwoty 3.000 zł od dnia 19 maja 2020r. do dnia zapłaty; kwoty 21.062,76 zł od dnia 17 czerwca 2020r. do dnia zapłaty. Zaś na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w pozostałym zakresie w tym punkcie wyrok uchylił i postępowanie umorzył.

Odnosząc się do kwestii rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego w związku z zaistnieniem omówionych powyżej wydarzeń, nie można zdaniem Sądu Odwoławczego utracić z pola widzenia, iż w orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd zgodnie z którym o tym, która strona przegrała sprawę w rozumieniu art. 98 k.p.c. decyduje rezultat przeprowadzonego porównania roszczeń dochodzonych z roszczeniami uwzględnionymi. Żadnego natomiast znaczenia dla oceny, czy i w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę, nie ma to, czy sąd podzielił argumentację prawną przedstawioną przez stronę oraz czy uwzględnił podniesione przez nią zarzuty. Sam zatem fakt, że strona uległa w sprawie, choćby nawet tylko formalnie, kwalifikuje ją jako stronę przegrywającą, obowiązującą do zwrotu kosztów przeciwnikowi na jego żądanie (zob.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1967 r., I CZ 81/67, LEX nr 6221; z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CK 486/02, LEX nr 172836; z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11, LEX nr 1147818).

W świetle powyższych okoliczności, w ocenie Sądu Odwoławczego zasadą jest zatem, że w wypadku cofnięcia pozwu - a z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w sprawie niniejszej - obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na jego żądanie, obciąża powoda bez względu na przyczynę cofnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2011 r., II CZ 203/10, niepubl.). Jednakże, zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, dopuszczalne jest odstępstwo od tej zasady w sytuacji, gdy powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda. W rozumieniu przepisów o kosztach procesu (art. 98 k.p.c.) pozwany należy uznać wówczas za stronę przegrywającą sprawę (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CZ 1/10, niepubl. z dnia 10 lutego 2011 r., IV CZ 111/10, niepubl., z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CZ 34/11, niepubl., z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CZ 117/11, niepubl.).

Należy przy tym podkreślić, że ciężar udowodnienia istnienia okoliczności o takim charakterze obciąża w takim przypadku zawsze powoda (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 r., I ACz 491/12, LEX nr 1136094).

Tymczasem Sąd Odwoławczy dokonując analizy argumentacji podniesionej przez pozwanego w apelacji – przez pryzmat zebranego w sprawie materiału dowodowego- doszedł do wniosku, że w realiach niniejszej sprawy należało, przyznać rację powodowi, że na dochodzoną przez niego należność składały się nieopłacone faktury na dzień wniesienia pozwu (zob. k. 109 v akt). Natomiast, raz jeszcze należy zaakcentować, że w sprawie istotne jest przecież to, iż pozwany **dopiero po wydaniu** zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, zapłacił część zasądzonej należności. Wobec tego, ta okoliczność zdaniem Sądu Okręgowego skutkować musiała przyjęciem, iż w dacie wniesienia pozwu przez powoda w rozpoznawanej sprawie, wywiedzenie powództwa było celowe i konieczne.

Wobec przedstawionej powyżej argumentacji, w ocenie Sądu Odwoławczego w przedmiotowej sprawie nie zaistniały, więc żadne podstawy dla przyjęcia, że to pozwany jest stroną wygrywającą w rozumieniu art. 98 k.p.c. (w tym również w postępowaniu apelacyjnym).

W realiach niniejszej sprawy Sąd Odwoławczy rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego przyjął, że również w tym postępowaniu pozwany jest stroną przegrywającą. Należy zauważyć, że pozwany nie kwestionował roszczenia powoda co do ostatecznie żądanej przez niego kwoty 24.062,76 zł, a jednocześnie to pozwany był inicjatorem wszczęcia postępowania apelacyjnego. Natomiast fakt, że część należności powoda pozwany uiścił już po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy, spowodował konieczność odniesienia się przez powoda zarówno do złożonej apelacji, jak i dokonywanych przez pozwanego wpłat. Tym samym żądanie powoda o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego należało uznać za uzasadnione.

Dlatego też, Sąd Odwoławczy o kosztach postępowania apelacyjnego w punkcie drugim orzekł w oparciu o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zasądzona kwota 1.800 zł stanowiła wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018 poz. 265 t.j.)

W tym miejscu należało się także odnieść do wniosku pozwanego o nieobciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego. Uzasadniając ten wniosek pozwany powoływał się na zasady słuszności oraz podkreślił, że administruje on majątkiem po dawnym PGR. Nadto pozwany twierdził, że jego działalność nie przynosi zysku, a społeczność lokalna nie jest w stanie ponosić kosztów utrzymania tychże lokali (zob. k. 129 akt). Jednakże Sąd uznał, że wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się trafne stanowisko, zgodnie z którym przepis art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecyjny, a więc ocena tego, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu tego przepisu oparty jest na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., II CZ 129/12, LEX nr 1293739).

Co więcej słusznie podnosi się w orzecznictwie, że określone art. 102 k.p.c. przesłanki, obejmujące wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, należy rozumieć w ten sposób, iż dotyczy to sytuacji, w których zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Istotne w tym zakresie są zatem okoliczności związane z przebiegiem sprawy - charakterem zgłoszonego roszczenia, jego znaczenia dla strony, subiektywnym przekonaniem o zasadności roszczenia, przedawnieniem roszczenia oraz leżącymi poza procesem np. związane z sytuacją majątkową i życiową strony. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sądu, który

powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 października 2020r., I ACa 902/19, LEX nr 3120076).

Pozwany – oprócz samych tylko twierdzeń co do jego trudnej sytuacji finansowej- nie przedstawił w tym zakresie żadnych dowodów- choć przecież miał taką realną możliwość. Nadto godzi się zauważyć, że sama tylko sytuacja materialna pozwanego nie jest wystarczająca do zastosowania art. 102 k.p.c. w sytuacji, gdy strona ta dała podstawy do wytoczenia powództwa. Co więcej, Sąd Odwoławczy nie utracił z pola widzenia także okoliczności, że to pozwany zainicjował wszczęcie postępowania apelacyjnego i w istocie rzeczy nie kwestionował żądania powoda co do kwoty 24.062,76 zł. Zatem wobec powołanych wyżej okoliczności Sąd Odwoławczy uznał, iż nie wystąpiły przesłanki uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c. w przedmiotowej sprawie.